

DZIENNIK BIAŁOSTOCKI

Cena ogłoszeń:
1 wiersz pełny lub jego miejsce: przed tekstem Mk. 2, za tekstem Mk. 1, w teście Mk. 4.
O postulkowaniu przed 4 wiersze Mk. 1, każdy następny wiersz 50 fen.

Prenumerata z odnośzeniem do domu i przesyłką pocztową
na 1 miesiąc Mk. 7, na 2 miesiące Mk. 13.
na 3 miesiące Mk. 18, na 6 miesięcy Mk. 35.
na 12 miesięcy Mk. 70.

Redakcja i Administracja Ry n Kościuszki 1, tel. 55.
Administracja otwarta w godz. 10—3 i 5—7.
Rękopisy nie zastrzeżone do zwrotu nie przechowują się.

Pismo niezależne wychodzi codziennie rano, prócz dni poświęconych.

Sienkiewicza 22. **Kino-Teatr „APOLLO“** Sienkiewicza 22.

Najnowsze arcydzieło kinematograficzne artystycznej „B-ci Pathe“

Z D R A D A (X-a Symfonia)

Tragedja życiowa współczesnej kobiety w 6-u częściach.
Artyстка wszechświatowej sławy

EMMALYNN w roli głównej

W arcydziele tem wszystko stoi na jednako wysokim poziomie: treść, wystawa, gra artystów, reżyserja...
techniczne wykonanie wreszcie...

Niniejszem mamy zaszczyt zakomunikować, iż dnia 24-go sierpnia r. b. o-godzinie 5-ej po południu w lokalu drukarni (Warszawska, 61) odbędzie się poświęcenie

Polskiej Drukarni Udziałowej w Białymstoku.

Uprasza się wszystkich Pp. członków — założycieli oraz osoby, pragnące poprzeć tę nowo powstającą placówkę, o najlichniesze przybycie na akt poświęcenia.—

KOMISJA ORGANIZACYJNA.

Magistrat miasta Białegostoku

prosi firmy wyrobów betonowych o nadsyłanie nie później, niż dnia 1-go września r. b. ofert na dostarczenie rur betonowych szerokości w średnicy 1 arszyn, 1/2 arszyn. i 1/3 arszyn. w ilości do 400 metrów bieżących każdego gatunku.

Oferty nadsyłać: m. Białystok, ul. Warszawska 14.
Do Komisji robót publicznych.

Sprzedaj trunków monopolowych WYROBÓW WÓDCZANYCH

różnych win i koniaków

WOLFF GRUDSKI

BIAŁYSTOK, ul. Sienkiewicza Nr. 28/a.

Przewodnicząca Sekcji
Kulturalno-Oświatowej
Kola Polek

naprasza p. p. Zolnierzycę Cielon-
kino Kola, na wieczór w 10-tych dekla-
macyjny i tańce w Gospodarstwie Zolnier-
skich dnia 24-go sierpnia 1919 r. o godz. 7 i pół.
Najlichniesze miejsce w sali osoby z
rekomendacją członkini Kola.

OKULISTA

Dr. ST. KACZKOWSKI

p. starszy ord. klin. OCNZEJ Warsz.
Uniw. powrócił. — Przyjmuje na sta-
ty pobyt dla leczenia i operacji ocz-
nych. WARSZYWA, SMOLNA 38.

Czas nagli.

Szerokie masy ludności Wielkiego Białegostoku nie rozumieją dobrodziejstwa, wyświadczanego przez rząd nasz w dekrecie o ustaniu samorządu miejskiego.

Szerokie masy nie doceniają znaczenia i zadania Rady miejskiej, ani magistratu, który ona powoła.

Opowiadano nam, że w kilku dzielnicach miasta ludzie, zachęceni do wzięcia udziału w wyborach, odpowiadają:

— A co mnie obchodzą wybory do Rady miejskiej. Głosowałem do Sejmu i nic mi za to nie dano. Nie dadzą mi i teraz.

Taka odpowiedź oznacza, że ludzie u nas mało czytają pisma i broszury polskie, gdyby bowiem czytali chociaż kiedy niekiedy, nie dawaliby takiej odpowiedzi.

A skoro można słyszeć takie odpowiedzi, zadaniem Polskiego Komitetu wyborczego winno być przede wszystkim urządzania wielkich zgromadzeń, na którychby prelegenci pouczali szerokie masy, czym jest samorząd miejski, jakie jego zadania i cele, co ludność miejska zyska na tem, gdy sprawami miasta zarządzać będzie nie jakiś Tymczasowy Komitet miejski, wybierany przez szczupłe zrzeszenia, lecz Rada miejska, wybrana przez ogół mieszkańców.

Należy pouczyć szerokie masy, co Rada miejska dać im może, należy mieszkańcom kresów miasta i dawnych przedmieść wyjaśnić, co uzyskuje przez przyłączenie tych dzielnic do miasta, przekonać ich, że przy urnach wyborczych powinni stanąć jak jeden mąż i głosować na kandydatów,

Kino-Teatr „MODERN“

DZIŚ! 2-gi obraz seryi „FERN ANDRA“ 1919-20.

GROŹNE CHMURY

Wspaniały dramat życiowy w 5 aktach. — W roli głównej premjowana piękność ulubienica publiczności

FERN ANDRA

jakich im wskaże Polski Komitet wyborczy, który zalet radnych także z ich grosza.

Dotychczas tego nie zrobiono. Należy zatem jaknajprędzej urządzić zgromadzenia i odczyty, nie tylko w centrali, ale także w każdej poszczególniej dzielnicy.

aby mieszkańcy dawnych odległych przedmieść nie lenili się tam, gdzie się dowiedzą o tem, co wiedzieć powinni.

Czasu już niewiele.

Do wyborów pozostało już tylko dwa tygodnie.

B. F.

TELEGRAMY.

Komunikat Sztabu Generalnego z d. 23 sierpnia 1919 r.

Front lit.-białoruski.

Na odcinku północnym oddziały nasze odrzuciły nieprzyjaciela w rejonie Dokszyce i zajęły linię miasteczko Berezyna, na wschód od Dokszyce, Czernica—Krupienie—Jakimowice.

Na odcinku wschodnim oddziały nasze przełamały zacietny opór nieprzyjaciela i dotarły do linii Starynki, Jasien—Simonowice.

Nieprzyjaciel wycofuje się na wschód.

Na odcinku Łuninca bez zmiany.

Front Wołyński.

Silne wywiady na przedpolach.

Oddziały frontu wołyńskiego zdobyły od 8 do 18 bm. 10 armat, 50 karabinów maszynowych, 3000 karabinów, 45 lokomotyw, około 250 wagonów, duże tabory, przeszło 1000 jaszczków, około 100 samochodów ciężarowych i osobowych w części zdemontowanych i pociąg pancerny, warsztaty kolejowe i samochodowe będące w ruchu, wiele materiału technicznego i td.

Front Galic.

Nad Zbruczem spokój.

W zast. Szefa Szt. Gener.

HALLER, pułk.

O Górny Śląsk.

Warszawa 23-8 (PAT).

Dzisiaj w południe konwent senjorów Sejmu obradował pod przewodnictwem marszałka Trampezyńskiego.

Za strony rządu w obradach brali udział prezydent Paderewski, podsekretarz stanu dr. Wróblewski, wiceminister Skrzyński i minister Seyda.

Przedmiotem obrad była sprawa Górnego Śląska.

Po wysłuchaniu referatów przedstawicieli rządu konwent senjorów uznał politykę rządu za dobrą wobec zawartych traktatów, wzywał rząd, by w sprawie Górnego Śląska z całą energią w drodze dyplomatycznej wezwał ententę, aby wpłynęła na Niemcy w celu zaprzestania systemu ucisku ludności polskiej, aby usunęli z Górnego Śląska te osoby, urzędników i

wojska niemieckie, które dopuściły się zbrodni wobec ludności polskiej.

Paryż 23-8 (PAT).

Komisja konferencji pokojowej do spraw Polski pod przewodnictwem ambasadora Cambora obradował wspólnie z komisją do spraw Cieszyna opracowała projekt załatwienia sprawy cieszyńskiej.

Komisja gen. Lorand ukończyła pracę nad statutem dla Galicji Wschodniej.

Dotychczas Rada pięciu decyzji w tych sprawach nie powzięła.

Posiedzenia konferencji pokojowej w dniu 26 b.m. będą przerwane. Do tego czasu zapadnie decyzja w sprawie Cieszyna.

Kraków 23-8 (PAT).

„Geniec“ donosi:

Magistrat Sosnowca wystąpił do Naczelnika Państwa

stwa i prezydenta Paderewskiego telegramy, w których donosi, że Niemcy ostrzeliwiają miasto z armat i aeroplanów, skutkiem czego jest wielu zabitych i rannych, Ludność wzburzona błaga o czynną interwencję.

Warszawa 23-8 (PAT).

Dzisiaj na wiecu zwołanym przez prezydium Związku Lud.-Nar. uchwalono powołać do życia komitet zjednoczenia Górnego Śląska z Polską.

Wielka ofiara.

Warszawa, 23-8. (PAT).

Prezydent ministrów Paderewski ofiarował na ofiary dzikich gwałtów pruskich na Górnym Śląsku pół miliona marek.

Warszawa 23-8 (PAT).

Rokowania polsko-niemieckie w Berlinie zerwane. Delegacja polska wyjedzie i nie powróci dopóki Niemcy nie zmienią systemu na Górnym Śląsku.

Zmiana nazwisk.

12 młodych oficerów, którzy przed paru miesiącami ukończyli szkołę wojskową litewską, zmieniło swe nazwiska: Andrzejewski na Andriusa, Czernowski na Czernlusa, Goniądzki na Gontonisa, Kozłowski na Kazimusa, Kiwlewicz na Kukutisa, Matusewicz na Matusalitisa, Nowicki na Naujalisa, Stefanowicz na Steponalitisa, Statkiewicz na Statkusa, Szyłowski na Szyłasa, Romanowski na Romutisa, Wróblewski na Szarusasa.

Wyparli się nazwisk polskich.

A no, Bóg z nimi!

O szpital żydowski.

Pomiędzy Magistratem a Gminą żydowską powstał zatarg o szpital żydowski. Istota zatargu polega na tem, że Gmina żydowska, uważając szpital za swoją własność, chce samodzielnie rozporządzać się w tej instytucji, pozostawiając Magistratowi, który toż fundusze na utrzymanie szpitala, jedynie prawo kontroli nad wydatkowaniem tych funduszy.

Magistrat zaś wychodził z założenia, że szpital żydowski, jako utrzymywany całkowicie z funduszy miasta i powiatu bez różnicy narodowości — winien pod względem administracyjno-gospodarczym podlegać Magistratowi narówni z innymi szpitalami.

Powodem do zatargu posłużyła zmiana naczelnego lekarza szpitala — ustąpił dr. Zyman, jego stanowisko objął dr. Kahana. Gdy o fakcie tym Gmina powiadomiła naczelnego lekarza m. Białego-stoku, ten po porozumieniu z Magistratem oraz Komisarzem sądowym wystosował dni 9 b. m. pismo, w którym wyluszczył zaopatrywanie Magistratu na sprawę, przyczem zaznaczył, że dopóki zmiana naczelnego lekarza nie będzie przeprowadzona w porządku zwykłym, dr. Kahana nie będzie dopuszczony do pełnienia obowiązków naczelnego lekarza szpitala.

Porządek zaś mianowania personelu lekarskiego w szpitalach, podlegających Magistratowi, jest następujący: a) kandydatury na każdą posadę lekarską ustala miejska komisja lekarska, następnie naczelnik miasta przedstawia je wraz z swoją opinią T. K. M. do zatwierdzenia.

Gminie żydowskiej przysługuje prawo przedstawienia swych kandydatów na posady administracyjne szpitala żydowskiego do miejskiej komisji lekarskiej. Gmina ma prawo również zwracać się o zwolnienie personelu administracyjnego z umotywowaniem powodów.

Wyczerpując pismo naczelnego lekarza miasta nie zadowolono jednak Gminy żydowskiej, która d. 12 b. m. wystosowała odpowiedź, w której twierdzi, że szpital żydowski jest własnością Gminy, na dowód czego załączony został odpis umowy zawartej pomiędzy T. K. M. a Gminą żydowską, w lutym r. b. podpisanej przez przedstawicieli władz niemieckich Kofka i Beltza, następnie członków T. K. M. O. Trillinga, M. Barasza, J. Waksę, Fr. Godyńskiego, St. Parfjanowicza i rzecznikowej d-ra Krzepińskiego oraz przedstawicieli Gminy żydowskiej L. Paję, R. Liwszyca, Jakóba Waksę i B. Rozentalę.

Następnie Gmina zaznaczyła, że obowiązkiem Magistratu jest utrzymać szpital żydowski narówni z innymi, gdyż większą część dochodu przysparza kasie miejskiej ludność żydowska.

Rozporządzać się jednak w szpitalu winna Gmina żydowska, Magistrat zaś może przeprowadzać kontrolę.

W końcu Gmina prosi o zatwierdzenie d-ra Kahana na stanowisku naczelnego lekarza szpitala.

Sprawa ta została rozprawiona na onegdajszym posiedzeniu T. K. M., który po wysłuchaniu wykładów d-ra B. Ostromeckiego powziął uchwałę następującą:

„Na zasadzie, że, 1) Szpital żydowski jest całkowicie utrzymywany z funduszy miejskich, 2) obsługuje całą ludność miasta i podmiejską bez różnicy narodowości, 3) rozporządzanie szpitala

POLACY!

Nasza wczorajsza odezwa, wzywająca do ofiarności dla naszych braci Ślązaków, którzy przed kulami i prześladowaniami krzyżackimi schronili się do Sosnowca, nie pozostała bez echa.

Białostoczanie złożyli dowód, że serca ich biją umiłowaniem Ojczyzny, że odczuwają niedolę współrodaków: od wczesnego poranku w Redakcji „Dziennika“ składali zaczęli ofiary.

Bóg że im zapłaci za to!

Za nimi pójdą tysiące innych—o tem nie wątpimy!

Redakcja przyjmuje w dalszym ciągu ofiary.

K. K.

Dla Braci Ślązaków.

W Redakcji „Dziennika Białostockiego“ złożyli:

Redaktor B. Filipowicz 10 m.,
Konstanty Kosłowski 10 rubli rosyjskich,
Franciszek Górecki 5 m.,
Szczepanowski 3 m.,
Gorski z Warszawy 5 m.,
Karol Hepner 40 m.,
Urządca państwowego urzędu zbożowego pp. dyrektor Wiktor Klesewetter 20 m.,
W. Łuszczewski 20 m.,
Kononowiczówna 10 m.,
F. Łowgówowa 10 m.,
W. Zeman 20 m.,
E. Kitzel 10 m.,
E. Pwach 6 m.,
H. Szymulski 6 m.,
Bukowska 6 m.,
Zwaller 10 m.,
H. Bolowska 10 m.,
Mann 5 m.,
Al. Redetz 5 m.,
H. Jelski 10 m.,
Ar. Stępczak 5 m.

Karol Sojko 10 m.,
Wł. Leśny 5 m.,
B. W. 20 m.,
Tomasz Makowski 5 m.

Ks. Dowbor 5 m.,
Jedwiga Rogowska 7 m.,
Julja Dzianian 3 m.

Pracownicy magistratu złożyli dotychczas 212 m. Wykaz tych ofiar podamy w numerze następnym.

Przed wyborami.

Wiec.

Polski Komitet wyborczy urządza dzisiaj o godz. 1 pp. wielki wiec przedwyborczy na placu przed pałacem Branickich.

Ogólne zgromadzenie Polskiego Komitetu wyborczego do Rady miejskiej w celu ułożenia jednej listy kandydatów odbędzie się w poniedziałek dnia 25 bm. o godz. 7 w. w Centrali.

Zgromadzenie to zwołuje wydział wykonawczy.

Z miasta

KALENDARZYK

Dzisiaj: Bartłomiej,
Jutro: Ludwika.

W obronie Ślązaków.

Centralny Komitet Narodowy zaprasza wszystkich Polaków na wielki wiec w sprawie obrony Górnego Śląska.

Wiec ten odbędzie się na placu przed pałacem Branickich o godz. 3 pp.

Przepustki do Mińska.

(k) Przepustki na wyjazd do Mińska wydaje Dowództwo frontu i Dowództwo i dywizji.

Pracownicy miejscy

(S) Wczoraj o godz. 2 p. p. w gmachu magistratu odbyło się walne zgromadzenie członków T. K. M. oraz pracowników magistratu, w celu wybrania kandydatów do rady miejskiej.

Przewodził p. Rybałowicz sekretarował p. Godyński. Po krótkich debatach nastąpiło głosowanie kartkami.

Na kandydatów wybrano: p. p. S. Puchalskiego p. Parfianowicza, p. Rybałowicza B., H., Liwerskiego F. Godynskiego oraz ps. Romana Samitowskiego.

Szkoły powszechne.

(k) W nowym roku szkolnym czynnych będzie 12 polskich szkół powszechnych w Białymstoku.

Szkoły te mieścić się będą w następujących punktach miasta:

1. Ul. Kraszewskiego 13.
2. Ul. św. Rocha 29.
3. Ul. Mickiewicza.
4. Dla dziewcząt (Ickal niewiadomy).
5. Ul. Sienkiewicza 61.
6. Ul. Nowo-Warszawska (Skorupy).
7. Ul. Antonlukowska.
8. Białostoczek.
9. Ul. Modlińska (z internatem).
10. Ul. Warszawska 46 (ewangelicka).
11. Ul. Mazowiecka 35.
12. Ul. Polna 8.

Kurs szkoły powszechnej trwa 7 lat i odpowiada 4 klasom gimnazjalnym.

Dla ludności żydowskiej mogą być zorganizowane na życzenie szkoły powszechne z językiem wykładowym polskim a personelem nauczycielskim żydowskim.

Zapisy do szkół powszechnych przyjmuje kancelaria Inspektoratu szkolnego (ul. Warszawska) do d. 10 września r.b.

Osobiste.

(S) Bawiący kilka dni w Warszawie komisarz dla miasta p. Napoleon Cydzik wczoraj z rana powrócił i objął swoje urządowanie.

Z Kursów nauczycielskich.

(s) Onegdaj przy gmachu b. szkoły realnej odbyło się [zdjęcie fotograficzne wszystkich słuchaczy i słuchaczek kursów uzupełniających dla nauczycieli szkół powszechnych w liczbie 149 osób. W zdjęciu wzięli udział prelegenci kursów pp. prof. A. Szpadkowski, Kazura, Krassowski, A. Oderfeldówna, Stankiewicz i Perkowska oraz inspektor szkolny p. Tario Maziński i sekretarz inspektoratu p. M. Mofoszko.

Zmiana adresu.

— Dowództwo Żandarmerji wojskowej O.S.D. w Białymstoku przeniosło swoje biuro na ul. Legjonową nr. 3.

— Biuro powiatowej Komendy uzupełnień z ul. Warszawskiej nr. 16 przeniesiono do domu przy ul. Lipowej nr. 35a.

Na „Złobek“.

Dzisiaj w ogrodzie ks. Józefa odbędzie się wielka zabawa na rzecz „Złobka“.

Na zabawę przybędzie chyba cały Białystok polski.

Tow. rolnicze.

Wczoraj odbyło się zebranie Towarzystwa Rolniczego, na którym wybrano do porozumienia się z władzami w sprawie przymusowej dostawy zboża pp. M. Bzurę, S. Hryniewiczza, J. Karpowicza i W. Dziubińskiego.

Następne ogólne zebranie odbędzie się w czwartek dnia 28 bm. o godz. 3 pp. w domu p. Lurje ul. Warszawska 37.

Zarząd prosi o liczne stawienie się pp. właścicieli większej własności oraz dzierżawców i administratorów.

Frakcja żydowska.

Jak donosiliśmy, z powodu wystąpienia sześciu członków frakcji żydowskiej T.K.M. prezydent miasta powołał ich zastępców.

Jak donosi „Goł. Bieł.“, zastępcy ci w odpowiedzi złożyli mandaty, „ponieważ motywy ustąpienia sześciu członków uznają za dostatecznie uzasadnione“.

Kwiaty na balkonach.

(k) Ludzie, dbający o estetykę, skorzystają z każdej okazji, by zadośćuczynić temu szlachetnemu popędowi. Takie, naprz., balkony, których każdy większy dom posiada po kilka, zamienić można na rzecz ładną, mile wpadającą w oko, trzeba jedynie dobrych chęci i trochę pracy przy sadzeniu i polewaniu kwiatów.

Do upiększenia balkonów najbardziej odpowiednie są pelargonie, które kwitną długo i nadają balkonowi ładny wygląd. Można sadzić również i kwiaty pachnące.

Najokazalej bezsprzecznie prezentują się obecnie balkony domu p. Jana Knaupa (ul. Pałacowa 2).

Patronat a żydzi.

„Goł. Bieł.“ w artykule o patronacie nad poborowymi pisze.

„W interesie żydów — poborowych jest w wysokim stopniu pożądane, aby i miejscowa ludność żydowska za pośrednictwem

swych przedstawicieli miała udział w tym patronacie.

Zamknięcie fabryk.

Z powodu braku zamówień ulegnie wkrótce zamknięciu kilka fabryk, nawet większych, w fabryce Trillinga i syna już ogłoszono o zaprzestaniu robót.

Związek zawodowy robotników przemysłu włóknistego zwrócił się do Towarzystwa przemysłowców z prośbą o to, aby robotnikom zatrudnianym w fabrykach przynajmniej przez trzy dni tygodniowo, ewentualnie, aby im za te dni płacono Towarzystwo odpowiedzialne, że sprawa pomocy dla robotników bezrobotnych należy do kompetencji władz państwowych.

Handel z Ukrainą.

Do Białegostoku przybył pan Zende, przedstawiciel związku kooperatyw Ukrainy i Białorusi, którego zarząd znajduje się w Czernihowie wraz z nim przyjechali pp. Korostowcow i Sokolnikow. Celem tej misji jest nawiązanie stosunków z przemysłowcami i wymiany towarów. P. Zende mniema, że wkrótce otworzy się droga handlowa do części „oswobodzonej“ Ukrainy przez Mińsk i Homel.

„Ratujcie Białystok.“

(S) Jeden z obywateli żydowskich p. Prawda napisał do dziennika „Das-Neue Leben“ wezwanie pod tyt. „Ratujcie Białystok“, w którym prosi wszystkich swych współwyznawców lewicowych i prawicowych aby wyborów do rady miejskiej nie bojkotowali. Choć w Warszawie lewicowe stronnictwa nie głosowały do Sejmu, jednak przy wyborach do rady miejskiej, stanęły do urny wyborczej. Dalej pisze, że ci, którzy będą wybrani do rady miejskiej potrafią, jego zdaniem, lepiej wlaść polskim językiem, niż obywateli wiosek Bacieczki, Wygody, Stobrody i t. d.

Książki dla więźniów.

Na skutek odezwy o składanie książek dla więźniów w redakcji „Dziennika“ p. Leon Raszkas złożył nowelę pt. „Widmo“.

Brak śledzi.

(S) Od dłuższego czasu w naszym mieście daje się odczuwać brak śledzi.

Przed kilku dniami „Spółka kupców“ sprowadziła do Białegostoku 2 wagony śledzi z zagranicy, na które poczyniła starania w wydziale aprowizacyjnym miejskim o zezwolenie jej na wywóz części tych śledzi do Krynek, Sokółki, Knyszyna i t.d. na co kierownik wydziału aprowizacyjnego p. Godyński nie chciał pod żadnym warunkiem pozwolić na wywóz z powodu braku śledzi w mieście.

Z niedawno przybitego wagonu śledzi w ilości 75 beczek, 52 kupili miejscowi handlarze. Kooperatywa „Zjednoczenie“ otrzymała 2 beczki po 750 mk. za beczkę, ale to nie wystarcza.

Pytanie tylko, gdzie się podziały owe śledzie, które sprowadziła kooperatywa „Jedność“ i po jakiej cenie sprzedawała.

Wkrótce przybędzie jeszcze 10 wagonów śledzi, które zatrzymane są w ziemi Suwalskiej z powodu braku komunikacji.

Świadectwa o czystości

(k) Oczekując tygodni, każdy podręcznik, jeżeli widać wykupić świadectwa o czystości. W jakim celu zostały wprowadzone te świadectwa, trudno zgadnąć. Czy jest to przedmiotem Niemców, którzy świadectwa takie wymagali, czy wydane to zarządzenie w celu opodatkowania podręczników, czy też miały tu miejsce inne względy, doświadczenie o czystości należy wykupić, bo bez niego nie sprzedadzą biletu na kolej.

Gdyby wydający świadectwa o czystości lekarz zbadał chociaż powieszki wese, stan podręcznika, świadectwa o czystości miałyby rację bytu.

W rzeczywistości zaś świadectwo o czystości otrzymuje każdy życzący po opłaceniu oznaczonej kwoty pieniężnej.

Po co więc te utrudnienia?

Brud na ulicy.

(k) Od jednego z czytelników naszych otrzymujemy zażalenie, że na ulicy Monopolowej mieszkańcy domów nr. 1, 3 i 12 wylewają wszelkie brudy i wyrzucają śmiecie, a między innymi zdechłe szczury, króliki i t.p. wprost na ulicę...

Mamy nadzieję, że władze odnośne potrafią zmusić tych brudasów do przestrzegania czystości.

Podgrzani osobnicy.

(b) Oczekując o g. 5 zrana do piekarni przy ul. Kolejowej p. Abramowicza, podeszło kilku osobników uzbrojonych w karabiny ręczne i przybrani w uniform wojskowy i zaczęli pukać do drzwi. Właściciel piekarni długo nie otwierał. W tym czasie wyszedł na balkon gospodarz domu p. Pisar. Utrzymał go na balkonie jeden z osobników wystrzelił kula przeleciała mimo. Osobnicy zbiegli. Zamaczyć należy, iż na ulicy był już ruch i widziało to kilku przechodniów i gospodarzy.

Amatorowie orzechów.

(s) Wczoraj pod drzewem rosnącym przed gmachem magistratu zatrzymał się samochód ciężarowy, na którym siedziało kilku robotników leśnych. Wszyscy ci leśnicy, niby szarańcza rzucili się na drzewo i zrywali orzechy.

Jeden z pracowników wychodząc z magistratu zaproponował przestać wyrywać owych robotników, co prawda nie lepszy był i szofer samochodu, który spostrzegłszy protestującego ruszył z miejsca i pojechał w kierunku Skorup. Działo się to w biały dzień w obecności wielu przechodniów.

Straszna zbrodnia.

Wczoraj w nocy we wsi Lency niewyśledzi dotychczas zbrodniarze zamordowali gospodarza Lencę, żonę i córkę jego.

O „Pochodnię”

(List do Redakcji)

Wobec tego iż nieznanymi, skromnie ukrywający się miłośnikami sztuki dramatycznej, w Nr. 12 Dzien. Biały z dnia 21 sierpnia, zarządził zarządowi „Pochodu” brak działalności, wyrażając się iż nowy zarząd „srodze zawiodł” pokładane w nim nadzieje, nasuwa się pytanie, czy znane są ogólnie warunki w jakich ten zarząd pracuje?..

Sądzić nie odrzeczy będzie rzucić parę słów oświetlających „gorące zamięszanie” członków amatorów do sztuki. Jeżeli zarząd kilkakrotnie zwołuje członków amatorów w celu wzięcia udziału w sztuce, a ten samemu dania możliwości pracy w szerszym zakresie, to oprócz zarządu nikt się nie zjawia, lekceważąc przyjęte na siebie obowiązki, wobec czego wystawienie jakiegokolwiek sztuki jest niemożliwe, bo coż zdoła stworzyć zespół artystyczny, składający się tylko z 6 osób zarządu? — Jeżeli nawet uda się szczęśliwie obsadzić rolę, to i tu zachodzą trudności z powodu stałego spóźnienia się i opuszczania prób przez amatorów, co również tamuje działalność towarzystwa — Tyle o próbach. Co się zastyczy wnoszenia składek członkowskich, lepiej — zamilczeć.

Zwracam uwagę również na małe zainteresowanie się sztuką publiczności białostockiej. — Jeżeli z dużym nakładem pracy i sił wystawia się sztukę w mieście nie mającym stałego polskiego teatru, to zdawałoby się — dając godziwą rozrywkę i możliwość słyszenia mowy rodzinnej ze sceny, można liczyć na poparcie publiczności, tymczasem teatr świeci pustkami podczas, kiedy żydowskie kinematografy są przepelnione..

Niestety, to — też smutne, lecz prawdziwe!..

G. Szymulski.

Białystok 22 Sierpnia 1919 r.

Mówiłem ci dziecino, by twej duszy śnienia
Pełne wiary, kochania, siły i zapałów
Zachowałaś na zawsze, gdzieś w głębi sumienia,
Idąc w życie radośnie do twych ideałów.
Zapatrzonej w przesłodka twe oczy anioła
Czułem dobrze, że niebo nad tobą się chmurzy
Że twą cudną dziecięcą duszę sokoła
Zniszczą wichry i gromy nadchodzącej burzy.
Lata zeszyły, czar przysnął może mi się śniło
O tych widmach przeszłości, co stanęły kołem
I mówiły mi baśnie: ot tak i tak było.
Lecz nie! ty nie byłaś kwiecieniem ni aniołem...
St. Kazuro.

Szkoła muzyczna.

Z rokiem szkolnym 1919—20 rozpocznie dalszą działalność Szkoła Muzyczna p. Chmielewskiego.

Jesyna w Białymstoku powstała przed rokiem w warunkach trudnych, bo w czasach ukupacji niemieckiej przy usilnej pracy pp. Chmielewskiego i Szymulskiego.

Sercem całym, gorąco pracy oddani, nie zrażeni twardym wstępem, prowadzą dzieło samodzielnie zaczęte.

Z każdym rokiem już teraz łatwiej rozwinię się przy coraz większym napływie Polaków, tem samem, przy coraz szerszym rozmiłowaniu, które jednocześnie kształci, rozwija.

Wśród młodzieży czynnik to ważny.

SZKOŁA MUZYCZNA

Ludomira Chmielewskiego

Przyjmuje zapisy codziennie w godzinach 4—7 po południu.

— Lekeje rozpoczynają się 1 Września. —

Do personelu nauczycielskiego zaproszeni są:

- Profes O. Grunert
- .. A. Szymulski
- .. L. Chmielewska
- .. Z. Michałowzka — Wolańska } fortepjan.
- (uczenica profes. Michałowskiego i Leszetyckiego.)
- .. p. Jachno
- .. p. Płaczowska } śpiew.
- .. p. Cukierman skrzypce.
- .. p. Kański (artysta moskiewskiego baletu) choreografji plastyki i tańców.

Szkoła Muzyczna L. Chmielewskiego mieści się obecnie przy ulicy Kraszewskiego (Żukowska) Nr. 21.

GEOMETRA MIEJSKI

m. Białegostoku

JAN POGORZELSKI

przyjmuje prace miernicze

Ul. Grunwaldzka (dawniej Kalfowa Nr. 34.

Doświadczona nauczycielka

udziela lekcji. Dorosłych uczy języków. Fabryczna 35—1.

Sprzedają się w Antoniu-ku dwa domy drewniane z budynkami i placem.

Wiadomość u właściciela Dominika Myśliwca, ul. Alta, Nr. 10.

Uczniów i uczennice

na stół i mieszkanie przyjmują. ul. Staszycy (b. Stotypliska) Nr. 9.

Tamże tanie obiady domowe.

Zgubiono pieniądze

(1275 marek i 200 rubli), prawdopodobnie w Banku Kredytowym. Znalazca zechce zatrzymać sobie trzecią część powyższej sumy, resztę zaś raczy złożyć w administracji „Dziennika Białostockiego.”

Korepetytora

na cały rok do trzech chłopców 9—11—13 lat, poszukuje Wasiński poeta Rynszyn w Zamku. Miesięcznie 600 m., przy całkowitem utrzymaniu. Za zdanie egzaminu do 1, 2 i 3 klasy po 150 marek.—

Pezać, bogatą dzieje. Muz. Ojczystej —

Zbadać, i pójść za nim, do do-kolebki.

Wprowadzony będzie śpiew na podstawie: „Hygiene, w śpiewie śpiew w hygiene”.

Chwilę wolną od zajęć, o związkowych latwa spotykana muzykę i śpiew.

Starajmy się więc umysłować [jaknajbardziej], czego brakuje odczuwa się w Białymstoku, i to.

Niech rozbrzmiewają młodociane zespoły muzyki i pieśni.

Pieśń towarzyszy wszędzie —

Od kolebki do mogiły —

Przy zbrodni tylko pieśń za miera!

Spółem rozbrzmiewać, będą echo Waszych dźwięków i niejedną odda pomocy przyszłości.

Kooperatywa spożywcza
poszukuje wykwalifikowanego **kierownika**

Oferty składać w Redakcji „Dziennika Białostockiego”.

BIURO

streczenia służby domowej

Koncesjonowane przez Magistrat i pod tegoż kontrolą rozpoczęła działalność w czwartek 21 b. m. Biuro wydaje książeczki służbowe. Biuro dostarcza: służbę domową, kucharzy, kucharki, kelnerów.

Ryszard Wyganowski

Lipowa Nr. 51.

Skradziono portfel

z legitymacją, wydana na imię Stefana Rachmeńczyka, dowód mejdunowy, legitymację przynależności do tegoż związku piekarzy oraz 250 gotówką. — Ktoby zwrócił dokumenty zostanie wynagrodzony.

Zgubiono paszport,

wydany przez władze niemieckie Karlowi Patowi (ul. Stankiewicza 53)

Pies gończy do sprzedania. Wiadomość Tomaszewski, ul. Ochrowska 14

Zgubiono patent

na wyrobienie szynki, wydany na imię Bartha Lipa (ul. Masowiecka 50) za Nr. 1633-2

Zginął pies jamnik

Kto go odprowadzi do sklepu Orłowskiej [Patacowa d. Łajpa] otrzyma NAGRODY 30 MAREK.

Ogłoszenie

Upewniam upraszam o książki do czytania dla bibliotek więziennych; proszę łaskawych ofiarodawców o składanie książek w Redakcji „Dziennika Białostockiego”
Naczelnik Więzienia M. BUTWIŁOWICZ.